

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 23.

w Sobotę dnia 21. Marca Roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Przeświadczaając się, iż zatamowany od czasu niejakiego handel różnych produktów, cyrkulacya gotowych pieniędzy znacznie zmniejszył, przez co największy do zastąpienia podatków krajowych się przykładający rolnicy, niedostatkowi gotowych pieniędzy podlegają, stanowią:

aby od daty publikacyi niniejszego obwieszczenia, wywoz wełny z Departamentu Poznańskiego do krajów Saskich, dawniej, ustawami rządu Pruskiego zakazany, odtąd za opłatą od kamienia 33 funtów Berlińskich ważącego, po złotych polskich dwa, dozwolonym był.

O którym urzędzeniu, aby jak najszybciej publiczność zawiadomiona być mogła, ogłoszenie urzędowi dystryktowym, przez zwyczajne cyrkularze, magistratom zaś przez wywoływanie na czterech rogach przez trzy dni targowe nakazujemy.

W Poznaniu dnia 17. Marca roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Aby każdy obywatel i interessant obowiązany do liwerowania furazów i żywności a Conto Kontrybucyi na mocy dekrety Najjaśniejszego Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego z dnia 13. Grudnia 1806. roku, przekonany być mógł, czyli repartycyą ułożoną przez Kalkulatorów respective powiatu swego zbyt ciężnie obciążonym nie być, okazała Izba Nasza wydrukować tabellę, z której każdy powieć się może, wiele od każdego nawet denara liwerować się miało artykułów furazowych. — Przekonana będąc Izba Nasza, iż tak użyteczna tabella bardzo miła dla każdego będzie, ile że cena iey, oznaczona tylko jest 15. gr. polsk. uznana być potrzebną

rzeczą kazać przez gazety z tem dokładem ogłosić, iż kto tylko zyczy sobie nabyć podobney tabelli, zgłosić się może do Kalkulatora Schurich znajdujacego się w Kalkulatorze Izby Naszey.

W Poznaniu dnia 13. Marca roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

W celu skrocenia i ułatwienia czynności, stanowi niniejszem, aby wszelkie rapporta urzędów podległych, i memoryaty supplikantów do siebie podawane, wyraźnie, i na złamanym atkuszku pisane, na wierzchu zaś pierwszey karty po lewej stronie treść rapportu lub memoryatu w krótkich słowach, iako też data i numer skryptu lub rezolucyi Izby, do której się rapport lub memoryat ściaga, wyrażone były. Urzędnicy, którzyby przepisu niniejszego uchybili, podpadną karze tal. I za każdy rapport. Supplikanci zaś sami sobie przypiszą, gdy żadney nie odbiorą rezolucyi, lub memoryatu ich, na ich koszt na powrot odesłane zostaną.

W Poznaniu dnia 14. Marca roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

powzięta z wielkim nieukontentowaniem wiadomość, iako w ręku różnych oficyalistów znajdują się jeszcze przeszłego rządu pruskiego forszopassy, których ważność dawno upłynęła, a przecież dotąd onych bezprawnie używają. Nakazujemy więc, ażeby wszyscy posiadaciele takowych passow oneż w czasie dwóch niedziel, i to pod karą pieniężną w tej mierze ściagnąć mianą Dyktatorowi kancelaryi izby naszey Urodz. Radoszowi oddali. Zalecamy przytem wszystkim Konsyliarzom ziemianskim, magistratom, sołtysom i gromadom, zgłosić wszystkim urzędnikom publicznym, ażeby na posiadzicielow takowych pas-

204 pilne mieli oko, i onych do ukarania Izbie
maszcy donosili. W Poznaniu dnia 12. Marca
roku 1807.

W E Z W A N I E.

Co tylko o wezwaniu naszym względem doda-
wania szarpior i płotna na bindy dla rycerzy ran-
nych, w Cesarско - Krolewsko - Francuzkich la-
zaretach zostających, szanowna publiczność wia-
domość powzięta; nie omieszkala natychmiast,
z największą skwapliwością takowe do nas prze-
syłać. Gdy jednak szarpior tych i płotna przy co-
raz bardziej wzrastającej potrzebie, zupełnie już
przybrakło; potrzeba takowa dała nam powód,
izbyśmy wezwanie nasze ponowili. W tym celu
zapewnieni o delikatnym uczuciu szanowney pu-
bliczności, spodziewamy się, iż wkrótce przez
nowe ofiary tychże szarpior i płotna na bindy do
obwiązania rannych, (które aby na ratasz odda-
wane były upraszamy,) potrzebę dostateczną mieć
będziemy. W Poznaniu dnia 10. Marca roku
1807.

Magistrat.

Dalszy ciąg dobrowolnych ofiar w Depar- tamencie Poznańskim.

Dnia 11. Marca roku 1807.

JP. Barcz z wsi Kobyki 6 zł. Włościa-
nie teyże wsi 7 zł. 15 gr. Starozakonni Ga-
bryel Łupczyński i Abraham z Szwarzę-
dza 2 zł. — Parafia Poniecka: W. JX. Józef
Proboszcz Sokolnicki 300 zł. JX. Jan So-
bocki 18 zł. JX. Drzanczewski 6 zł. JX.
Józef Kubicki 6 zł. — Miasto Ponice 153 zł.
25 gr. Wieś Lubonie 11 zł. 18 gr. Goście-
iewice 8 zł. 4 gr. Sowiny 5 zł. 28 gr. Czar-
kowo 4 zł. 21 gr. Sorbinowo 4 zł. Mierze-
wó 3 zł. 2 gr. Rokosowo 8 zł. — Z Opo-
rowa: JX. Chelkowski, Pleban 132 zł. Pa-
rafia Oporowska 48 zł. Parafia Kołaczko-
wicka 50 zł. 12 gr. JX. Konarski, Pleban
z parafią 72 zł. JX. Pleban Dubiński 36 zł.
Parafia Goleiewska 55 zł. 15 gr. Parafia
Krobka 70 zł. Gmina wsi Ochla 11 zł.
15 gr. Ekonom teyże wsi 6 zł. Panna Ru-
deltowna 6 zł. Ruszczyński lokaj 2 zł. —
Z wsi Roży: W. Bonawentura Oczykowski,
Possessor wsi Roży 150 zł. Urodz. Tadeusz

Zakrzewski Słetni dziecinek 6 zł. Panna
Nepomucena Kurowska, służąca 12 zł.
Antoni Kurowski, pokojowy 6 zł. Inni słu-
żący tegoż dworu 10 zł 15 gr.

Dnia 12. Marca 1807.

Wolf Reisner, kupiec z Kargowy 100 zł.
— Oficjaliści ekonomiczni JW. Jaracz-
ewskiego: P. Janowski, ekonom Chwałko-
wski 30 zł. P. Katamaykowski, ekonom
Jezierski 30 zł. P. Staliński, ekonom Ja-
szkowski 30 zł. P. Sremski, ekonom z Pu-
liwicy 30 zł. P. Chludziński, pisarz Jezi-
ski 20 zł. P. Kminkowski, pisarz Chwał-
kowski 15 zł. Wojciech Orzechowski, lo-
kaj 18 zł. JX. Pleban z Parkowa 12 zł.
Parafianie tegoż kościoła 45 zł. 7½ gr. —
Ofiara przez W. Zienkiewiczową z Wełny
zebrana: Młodzi Grabowscy z Wełny z pen-
syi swojej 120 zł. Mały Augustynek Go-
rzyński 6 zł. Panna Rynwelska 18 zł. Pan-
na Dąbrowska 12 zł. Trzy pokojowe 4 zł.
24 gr. Kobiety solwarszne 3 zł. Guzowski,
kamerdyner i Parzoczyński, szafarz 12 zł.
Liberya i mielczarz 8 zł. Adamkowa wdo-
wa i Adamek chłopczyk 1 zł. Urbański ko-
wał z żoną 5 zł. Rzemieślnicy z Wełny
20 zł. P. Stanisław Borzęski z Grudny 30 zł.
Włościanie wsi Grudny wrz z kowalem
20 zł. Gminy holendrów Suchych i Jaru-
ckich 26 zł.

Z protokołu dobrowolnych ofiar wy-
pisano.

Dan w Poznaniu d. 18. Marca roku 1807.
Chelmiński, Kommissarz.

z Gnievia dnia 14. Marca 1807.

Dziś wyszedł tu następujący rozkaz
dzienny.

*W kwaterze głównej, Gnievia,
dnia 14. Marca 1807.*
ROZKAZ DZIENNY.

Znawiększom ukontentowaniem uwia-
domiam dywizyą, iż Najjaśniejszy Cesarz
Francuzów i Król Włoski nadgradzając wa-

leczne czyny dystyngwujących się w tera-
źniejszej kampanii i w akcji pod Tezewem
Polaków podanych mu przezemnie zaszczy-
cił ozdobą legii honorowej następujących
woyskowych.

Zaszczytzeni ozdobą legii honorowej.

Sztab główny:

- 1) Hauke, Pułkownik Szef sztabu.
- 2) Pakosz, Podpułkownik Adiutant połowy.
Piechota Regimentu pierwszego:
- 3) Xiąże Sułkowski, Pułkownik.
- 4) Maiaczewski, Pułkownik nadkompletny.
- 5) Mchowski, Podpułkownik.
- 6) Boianowski, Adiutant Maior.
- 7) Puchalski, Kapitan.
- 8) Chłapowski, Porucznik.
- 9) Choynacki, Sierżant-Maior.
- 10) Buynowski, Sierżant-Maior.
- 11) Malinowski, Sierżant.
- 12) Szalin, Kapral.
- 13) Czuprykiewicz, Żołnierz.
- 14) Charlet, Porucznik regimentu 7go ar-
tyleryi Francuzkiey.

Od momentu ustanowienia Legii hono-
rowey żadna dywizya woysk francuzkich nie-
otrzymała nigdy tak wiele razem ozdób hono-
rowych. Ta osobliwsza łaska Nayaśnicy-
szego Cesarza, iak iest dowodem szczegól-
ney iego opieki dla nas, tak powinna wzbu-
dzić w nas większą ieszcze ochotę na nowe
Jego względy przez poświęcenie się zupełne
usłudze oyczyzny naszej. Przyimicie ko-
chani koledzy zapewnienie, iż najmilszym
będzie dla mnie obowiązkiem przedstawie-
nia was temu wielkiemu Monarsze, który
umie zasługi nadgradzać.

(Podp.)

Dąbrowski.

Zgodno z oryginałem.

J. Hauke

P. Porucznik Adjutant.

** Warszawy dnia 13. Marca.*

Dnia 10. b. m. JW. Marszałek Państwa
Massena, wyjechał ztąd znawu do woyska.

Woyska Bawarskie wyruszyły ztąd do
mieysca swego przeznaczenia.

Królewicz Bawarski ieszcze tu bawi.

** Warszawy d. 13. Marca.*

Królewicz Bawarski ogłosił tu do woysk
Królewsko Bawarskich odezwę następującą:

Żołnierze! Zostałem waszym dowó-
dzą; mianował mnie nim Wielki Cesarz NA-
POLEON. Będziecie częścią 5go korpusu
woyska, zostającego pod kommandą sławne-
go z męstwa i wiadomości Marszałka Mas-
seny.

Czuję się na nowo ożywionym, będąc
przy moich Bawarczykach i mogąc z niemi
dzielić trudy i niebezpieczeństwa wojny.

Waleczność i wierność były zawsze gło-
śnemi znamionami wołowników Bawarskich,
i was one zaszczytily, was, którzyście nową
chwałą oręż swój okryli.

Serce moje nie zna droższej nad tę po-
winność, aby mieć o was staranie. Gdy-
byście cierpieć mieli niedostatek iakowych
potrzeb, cała moja usilność do tego dążyć
będzie, aby temu zaradzić. Wszystkich sił
moich dołożę dla dopięcia tego celu.

Z prawdziwą radością, polecę Królowi,
Panu moiemu, tych, którzy się szczególnie
popiszą.

Miłość wasza, żołnierze, będzie moją
nadgodą. W Warszawie d. 4. Marca 1807.

(podpis.) Ludwik,

Królewicz Bawarski.

Część wielka legii pierwszej Polskiej
wyruszyła także z tej stolicy na miejsce swo-
go przeznaczenia; pod kommandę Jenerała
dywizyi Zajączka.

Xiąże Borghese stoczył przy Villember-
gu dnia 10. b. m. na czele regimentu swojego
świetną utarczkę z 6ciu szwadronami Mo-
skiewskimi. Złamał ie, zabił im wiele lu-
dzi i zabrał 100 jeźdźców, 2ch rotmistrzów,
6ciu poruczników i podporuczników.

z Warszawy d. 14. Marca.

List męża do żony, z obozu pod Tczewem, dnia 4. Marca.

Dotąd żyję i zdrow jestem. Dnia 23. Lutego dowodziłem przedniej straży, która szturmem wzięła miasto Tczewo (Dirschau.) Stałem przez godzin 7 w ogniu kartaczowym i z ręcznej broni, ale żadna kula mnie nie chciała. Pod moim pierwszym Adiutantem ubito konia i samego raniono; pod drugim także ubito konia. Adiunkt mój, Muchowski, niegdyś Geometra, dzielił wraz ze mną niebezpieczeństwa, ale go także pomiały kule. Nakoniec odebraliśmy bagnetem miasto, które losu wojennego doświadczyć musiało. Ja miałem w iwszym regimencie walecznego Xiążęcia Sułkowskiego, który do szturmów prowadząc, miał płaszcz przestrzelony i kilku oficerów ranionych. Pod Jenerałem Dąbrowskim zabito 3 konie i iego samego raniono, o czym nam dopiero powiedział, gdyśmy zwyciężyli. Za 4ry niedziel może odzyska zdrowie, ale syn iego, obok niego raniony, będzie podobno kaleką na lewą rękę. Była to walka Oficerów i Jenerałów, którzy musieli zaprawiać nowego żołnierza. Jenerał Dąbrowski był w tej bitwie pierwszym grenadyerem. Odbierałem dziś rozkaz wyjść we dwa tysiące przeszło iazdy do Wielkiego wojska Najjaśniejszego Cesarza. Zginąć tam mogę i dzieci zostaną może bez oycy; ale przynajmniej zginę jak człowiek honoru; gdyby zaś kray zapomniał o moich dzieciach i żonie, może się znajdzie przecie jaki dobry obywatel, co o was pamiętać będzie, gdyż co do mnie, ja muszę zapomnieć o was, kiedy idzie o szczęście mego kraju. — W tym momencie przeprowałam się przez Wisłę z kawalerją, która pod moim dowództwem złączy się z Wielkim wojskiem w Osterode.

Jenerał dywizyi Dąbrowski, odebrał od N. Cesarza NAPOLEONA W. list w pod-

chlebnych wyrazach, w którym Monarcha oświadczywszy żal swój nad poniesioną przez tegoż Jenerała raną, zaleca, aby mu podał listę do nagrod osób, które się dnia 23. Lutego popisały.

z Radomska dnia 22. Lutego.

Dziś obchodzone tu było uroczyste wprowadzenie Orła białego. Z rana zaniesiono do Kościoła Farnego trzy Orły. Tam śpiewał sumę JX. Daniel Ostrowski Kanonik Archikatedralny Gnieźnieński, Archidiacon Kurzelewski, Prałat i Proboszcz Chelmski; w ciągu nabożeństwa miał kazanie stosowne do okoliczności JX. Woyciech Domański; po skończonym nabożeństwie i poświęceniu Orłów w asystencyi wojskowych z Brygady rycerstwa Woiewodztwa Sieradzkiego i Obywateli z stanu Szlacheckiego, Mieyskiego i Wieyskiego, przy odgłosie muzyki, huku moździerzy. też orły zaniesione były w mieysca przyzwoite, po czym dany był obiad przez JP. Stanisława Tymowskiego Woyskiego i Prezesa Kommissyi Powiatowej Radomskiej, przy którym spełnione były zdrowia stosowne do teyże uroczystości.

z Berlina d. 14. Marca.

P o l s k a.

Sześćdziesiąte pierwsze urzędowe doniesienie Wielkiej Armii.

Batalia pod Eylau wystawiana była w początku od wielu nieprzyjacielskich Oficerów jako zwycięstwo z ich strony. W tém mniemaniu, trwano w Królewcu cały dzień 9. Lutego. Lecz nie długo potem przybyła główna kwatęra z całą rossyjską armią, i trwoga stała się powszechną. Wkrótce potem dał się słyszeć huk dział, i uyrzano Francuzów, którzy opanowali mały wzgórek nad rossyjskim obozem panujący. Jenerał moskiewski oświadczył, iż miasta bronić chce, powiększając przeto trwogę mieszkańców, którzy mówili: *Doznamy losu Lubek.* Szczęściem

jest dla tego miasta, że nie było planem Jenerała francuzkiego, przełamać armią moskiewską w tej pozycji. Liczba zabitych w armii Rossyiskiej Jenerałów i Oficerów nadzwyczajnie jest wielka. Przez batalią pod Eylau zostało się więcej 5000 rannych moskalów na poboioiwisku lub szpitalach, które w ręce Zwycięzcy wpadły. Jedna część z nich wymarła, druga część lekko rannych liczbę ieńców pomnożyła. W tej właśnie chwili oddano napowrót armii rossyiskiej 1500. Rachują, że oprócz 5000 rannych, którzy się w mocy Francuzów zostali, mieli ich moskale do 15,000. Armia obiegła swoje leże. Powiaty Elbląski, Liebstađ i Osterode, są najpiękniejszymi częściami tego kraju; obrał je Cesarz, do przeniesienia tu swego lewego skrzydła. Marszałek Mortier wkroczył do Szwedzkiej Pomeranii. Stralzund jest opasany; żałować należy, że nieprzyjaciel bez przyczyny piękne przedmieście Knieper spalił. Ten pożar okropnym był widokiem. Więcej 200 osob znajduje się przeto bez mieszkania i schyłku.

Następujący list zwołujący seym Węgierski (mówi gazeta Lipska w artykule z Wiednia) zaręcza mieszkańcom monarchii austriackiej trwałość nieoszaczowanych dobrodziejstw pokoju:

„My Franciszek I., z Bożej łaski Cesarz Austriacki, Król Węgierski i Czeski etc. ponieważ przy zakończeniu ostatniego seymu z oycowskiego przywiązania i królewskiej troskliwości przyrzekliśmy, że iak tylko pokoy przywroconym zostanie, wszystkie nasze starania łożyć będziemy nie tylko na zadosyćuczynienie prawnym żądaniom naszych wiernych stanów, lecz nadto na powiększenie powszechnego dobra naszego kochanego Królestwa Węgierskiego oraz części do niego należących: dopełniamy przeto tego naszego przyrzeczenia z tym większą radością, ile że naszym iedyńm jest życzeniem, po-

mnożyć korzyści i wzrost królestwa oraz ludów naszej pieczołowitości powierzonych, i do tego doprowadzić, *by nasi wierni cieszyć się mogli w naydłuższym czasie spokojnością i pokojem za Bożą pomocą przywroconym.* Chcąc więc naradzić się z naszymi wiernymi stanami względem środków do tego zbawienego celu dążących, a potem względem innych przedmiotów zmierzających tak do pożytku królestwa iako też do powiększenia dobra publicznego, postanowiliśmy zwołać powszechny seym na dzień 5. Kwietnia w naszym Królewskim wolnym i stołecznym mieście Budzie, na którym naszą własną królewską osobą przytomnymi będziemy. . . .

z Berlina dnia 15. Marca.

Z Osterode przyszły nowsze wiadomości dnia 10go Marca datowane. Cesarz znajdował się tam ieszcze tudzież cesarska główna kwatera.

z Wrocławia d. 7. Marca.

Dnia 4. t. m. odbył się tu sąd wojskowy złożony za rozkazem Xiążęcia Hieronima na Felixa Węsierskiego, chorążego w pruskim regimencie piechoty Alwenslebena, który będąc przekonany: że swoje słowo honoru iako niewolnik złamał; że fałsz popełnił, i nieprzyjacielowi broń dowoził, wskazany został na śmierć.

Z okolicy Glatzu donoszą, iż załogi wysłane od francuzkich Jenerałów do wyższego Szlązka dla utrzymania własności i bezpieczeństwa osób, wbrew prawom wojny i honoru, pozabierane i złupione zostały od woysk pod rozkazami pruskich kommandantów, a mianowicie przez woyska w Glatzu stojące.

z Wrocławia d. 9. Marca.

Dnia 7. t. m. przybył tu Marszałek Augereau od Wielkiej Armii w Polszcze, i zaraz nazajutrz w dalszą puścił się podróż przez Drezno i Frankfurt do Francyi.

z Drezna dnia 28. Lutego.

Pragną tu powszechnie widzieć uorganizowaną milicję prowincjonalną w pogranicznych prowincjach królestwa naszego, i ten środek, który także od J. Pana Thiard jest chwalony, wkrótce do skutku przyprowadzony będzie.

z Greifswaldu dnia 7. Marca.

Magistrat miasteczka Barth prosił był Marszałka Mortier o załogę, którą otrzymał. Składała się przeszło z 20 ludzi i 4 oficerów. Dnia 24. Lutego podstąpiły pod komendą Majora Henning z Stralsundu 4 szalupy kanonierskie od 200 strzelców obsadzone pod Barth; Szwedzi wpadli do miasta, zabili jednego człowieka z francuskiej załogi i resztę do Stralsundu uprowadzili jako brańców, zniszczywszy przy Barth 12 barków, zabrawszy z sobą niektóre lepsze i kilka statków pod Peenemünde. Mieszkańcy miasteczka Barth przyjmowali przy tej okoliczności Szwedów wśród okrzyków radości, częstując ich winem, chlebem etc. Z przyczyny tego wydarzenia, Marszałek Mortier pisał do Magistratu, co następuje:

„Przysłaście do mnie deputacyą z prośbą o załogę. Uczyniłem to dla waszej spokojności. Lecz przez chytróść, iakiey może między najdzikszeimi narodami przykładu nie masz, ułatwiliście nieprzyjacielowi sposoby pochwytania osob, zabezpieczających wasze osoby i waszą własność. Jeden z nich nieludzko porąbany został. Wydałem przeto rozkaz aresztowania 10 nayznakomitszych pomiędzy wami, i jeżeli w 48 godzin od odebrania niniejszego rozkazu nie złożycie 50,000 franków w ręce pierwszego kassjera w Greifswaldzie, tedy zakładnicy odpowiedzą za niedopełnienie tego rozkazu i za krew francuską przez tak niedożywą zdradę w waszych murach rozlaną.”

(Podp.)

Ed. Mortier,
Marszałek Państwa.

Z korpusu Armii Marszałka Mortier maszeruje kilka regimentów do Wielkiej Armii, i zastąpione będą przez nadciągające.

Dnia 21. Lutego garnizon Stralsundski uczynił wycieczkę pod komendą Jenerała Armfelda, pod czas której Szef Brigady Norby z jednym żołnierzem zabity, a 4 ranionych zostało.

Zeszley Soboty kilka okrętów popłynęło z Anklam do Wolgast dla złączenia się tam z innemi.

Porucznik Eklund zamiéniony został z swymi huzarami i do Stralsundu na powrót odesłany.

z Paryża dnia 3. Marca.

Batalia pod Eylau (jest wyrażone w liście pewnego oficera) stoczona była prawie od całej armii moskiewskiej; a tylko od jedney części Armii Francuskiej. Korpus Armii Marszałka Bernadotte, kawalerya odwodowa Jenerałów Nansouty i Espagne nieznaydowały się w tej batalii. Korpus Marszałka Ney przybył dopiero ku wieczorowi. Piąty korpus kommanderowany od Jenerała Sawary w niebytności Marszałka Lannes z korpusem odwodowym Jenerała Oudinot stał nad Narwią i Bugiem.

Argus mówiąc o wtargnieniu Moskalów do Państwa Tureckiego, uważa, że Anglia nadto dobrze widzi, iak wieleby traciła przez zniszczenie Państwa Tureckiego. Lecz Austria nierownieby więcej na tym traciła. Austria przez 15 lat nieszczęśliwą wprawdzie przeciw Francyi toczyła wojnę, utrzymała atoli exystencyą swych krajów dziedzicznych, i łatwiejszy bieg interessów politycznych zyskała; oddzieloną została od niej przez daleko słabsze wśródku leżące kraie niemieckie, złożyła dostojność Cesarską Rzeszy niemieckiej, która do ustawicznych wojen powód dawała, i jeżeli cokolwiek utraciła krajów, to zokrzeglona lepiej została, stawszy się mocniejszą w sobie. Dopokiby Turcyya ścianą była między Austryą i Ros-

szą, spokojność krajów austriackich mogłaby być nienaruszoną, ponieważ Porta nigdyby dworowi Wiedeńskiemu szkodzić nie mogła. Józef II. wielki popełnił błąd, gdy za namową Moskwy uderzył na Turków, którzy prawdziwym są murem między Europą i Azją. Oprócz tego Austria dosyć często błędziła, kiedy iey już to Turków, już Francją i Prusy jako niebezpieczne narody wystawiano. Pozwalając, wbrew swej woli, na rozszarpanie Polski, zepsuła równowagę w Europie, i zburzyła ścianę zasłaniającą ją od Moskwy, która pochłonięłaby całą Austrią, gdyby się iey udało, zaszczerpić swego orła w Carogrodzie. Los ten spotkałby przytém wprowadzić całą Europę; lecz Austria wprzodby go doświadczyła, a iey kraj stałby się miejscem przechodów i bitew, na któremby o życie i śmierć cywilizacyi walczone.

z Moguncyi d. 2. Lutego.

J. C. K. Mośe rozkazał: aby wielki Sanhedrin swoje prace przyspieszył. Ostatnia sessya wyznaczoną więc została na 2. Maja, i uchwały iego uważane być mają za zasady religii żydowskiej.

z Hagi d. 3. Marca.

Chcąc ożywić nasze rękodzieła i fabryki, ustanowił Krol Jmc, aby co dwa lata w Hadze w tak nazwanej wielkiej sali lotterey wystawiane były publicznie, iak w Paryżu, płody przemysłu krajowego oraz produkta i towary osad holenderskich; także rozdawane być mają nagrody frabrikantom i kolonistom, którzyby najlepsze produkta okazali.

Ostatnie dzienniki angielskie zajęte są prawie całe artykułami tyczącymi się zniesienia handlu murzynow, które zdaie się być potwierdzone tak w izbie wyższej iako też w izbie niższej, chociaż wszystkie prawie osoby wysokie urzędy posiadające donoszą, iż przekładały zmniejszanie stopniami tegoż handlu nad nieograniczone iego zniesienie. Mowy Lorda Grenville zmierzają

szczególnie do pobuntowania Murzynow, i przewidują już, że Anglia sposobi się do wzniecenia zamieszkań w osadach tych mocarstw, których interessem będzie utrzymać handel Murzynami dłużej, iak bil parlamentu przyrzeka. W sporach z powodu tego wynikłych widziano dwóch synów Królewskich mówiących w sposobie zupełnie przeciwnym. Xiążę Clarence oświadczył, iż zniesienie handlu Murzynow przygotowałoby zniszczenie chandlu, zmniejszyłoby przemysł na wyspach, osłabiłoby żeglugę, i naruszyłoby nawet niepodległość wielkiej Brytanii. Xiążę Gloucester nie mówił iak minister lecz iako człowiek prywatny, uczuciami ludzkości powodowany.

z Neapolu dnia 13. Lutego.

Zeszłego lata obsadzili byli Anglićy w Kalabrii miasto Amantea, opatrzywszy zamek tameczny mocnymi warowniami. W przeszłym miesiącu Jenerał Peyre opasał go, i dnia 7. t. m. dobył. Garnizon z Anglików i Sycylińczyków złożony ratował się ucieczką na okrętach do Sycylii, zostawiwszy całą artyleryą i inne składy wojskowe.

Atakowana będzie także wkrótce cyta della Reggio i mała twierdza Sciglio. Kiedy teraz lepsza pora nastaie, czyni Jenerał Reynier potrzebne przygotowania do zupełnego oczyszczenia obojga Kalabrii z małych hord banditow, włączających się tu i owdzie między gorami.

z Rzymu dnia 17. Lutego.

Posąg kolosalny Cesarza i Króla NAPOLEONA, nieśmiertelne dzieło sławnego Rzeźbiarza, Canowa, już jest skończony i wkrótce tu ztąd do Paryża przewieziony będzie. Dzienniki francuzkie zawierają dokładny opis iego; my dodamy tylko, że pracy Artysty sprzyjało samo szczęście, ponieważ nigdy ieszcze z karrasskiej kopalni marmurowey nie wydobyto bryły marmuru tak wielkiej, tak białey i tak czystey. Wyso-

kość posagu jest 16 dłoni. (Dłoń zawiera 9 cali.)

Dnia 7. Lutego, w półtorej godziny po południu, tak się nagle ściemniło powietrze, iż w niektórych domach do obiadu świece pozapalano. W równym czasie powstał gwałtowny wichur, który wszędzie szlady spustoszenia zostawił. Na Watykanie potłukł okna w bibliotece, zgiął krzyż na wieży kościoła S. Karola de Corso, pozrucił dachy, i powyrzywał z korzeniami drzewa.

z Frankfurtu d. 8. Marca.

Od kilku dni miasto nasze napełnione jest nadzwyczajną liczbą woyska. Codziennie przyciąga tu oddziały z 6 do 700 ludzi złożone, które przénocowawszy w dalszą idą podróż do Wielkiej Armii. Zapowiedziano tu jeszcze 20,000 ludzi, którzy tedy aż do 26. t. m. do wielkiego woyska przechodzić będą.

z Memel dnia 8. Lutego.

Królestwo Jchmość Pruscy znajdują się tu teraz z dworem swoim.

Jenerał Major Pfuhl wszedł w służbę Rossyiską.

Xiaże Bagration dowodzi przedniej straży woyska Rossyiskiego.

Pan Cäsar mianowany jest Posłem Pruskim do dworu w Kopenhadze.

z Wiednia dnia 28. Lutego.

W skutku dekretu cesarskiego dnia 16. Stycznia nakazane jest, iż w przyszłości zabierający się do stanu małżeńskiego przed zapowiedziami i szlubez złożyc są obowiązani zaswiadczenie swego pasterza, iako doskonałą posiadają wiadomość swej religii i iey przepisow. Nawet w przypadku uwolnienia od zapowiedzi nikt nie jest wolny od złożenia takowego zaswiadczenia.

z Londynu d. 24. Lutego.

Podług listów od floty Admirala Kolingwood, popłynęły od niey okręty Royal George o 110, Windsor Castle o 99, i Pompe-

iusz o 80 armiatkach, na Dardanelle dla złazczenia się tam z flotą Admirala Louis.

Dnia 21. Sir Hohme Popham aresztowany został od Marszałka admiralicyi, i podane mu były razem na piśmie punkta zaskarżenia, którymi są: „że bez rozkazu popłynął na rzekę de la Platta, i że z woyskami zostającymi pod iego rozkazami atakował miasto Buenos-Ayres.”

Rozmaite wiadomości.

Zakony Bernadynów i Benedyktynów zniesione zostały w całym królestwie neapolitańskim. Ich własność przedana będzie na zaspokojenie wierzyteliów narodowych. Zakonnice i zakonnicy zniesionych klasztorów brać będą po 120 talarów roczney pensyi.

Głoszą, że forteca Swidnica z ziemią zrownana, przeciwie warownie Głogowa powiększone będą.

W Austrii nie ma bydź odtąd wolno oficerowi subalternowi karać żołnierza bez otrzymanego wprzod na to pozwolenia od Szefa.

W Messinie wszczęły się w początku Lutego krwawe kłótnie między Anglikami i woyskami sycylijskimi. W jedney takowej zatardze zabito 40 ludzi, między którymi znajdował się jeden angielski oficer ze sztabu jeneralnego.

Cesarz turecki przysłał Cesarzowy Austriackiej podarunek z wybornych orientalnych pereł, przeszło 150,000 złotych reńskich szacowany.

Piękne galerie obrazow w Salzthalen i Kassel przewożą do Francyi.

Uwiedomienie. Pod karą 5 talarów ninieyszczym zakazuje się, gruzów, smięci i innych nieczystości, na plac przy klasztorze Dominikańskim znajdujący się, niewywozić.

w Poznaniu dnia 11. Marca 1807.

Magistrat.

Dodatek

GAZETY POZNANSKIEY

Nr. 23.

Uwiedomienie. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego potrzebuie do expedycyow francuzkich Sekretarza dokladnie ięzyk francuzki i nieco przynajmniey polski posiadajacego. Czuiący zdadność i chęć do tego urzędu, opatrzoney niemniey zaświadczeniami dobrej konduty, miech się zgłosz na piśmie do teyże Izby, a dawszy dowody swey zdadności, nieomylnie przyiętym zostanie. Pensya do tego urzędu przywiązana roczna iest 4000 zł. polsk. W Poznaniu dnia 20. Marca roku 1807.

Uwiedomienie. Nieznatomy chłop, który we wsi Minikowie do amtu należący dnia 3. t. m. konia ukradł, będąc ściganym od chłopu innego, zostawszy w bliskości wsi Marlewa dogonionym, i kosą ranionym, umarł dla ubieżenia krwi. Podług protokołu obdukcynego był zabity ten człowiek między 40 i 45 lat stary, średniego wzrostu, chudy, miał jasne włosy, i takie wąsy. Odzież iego była, gruba koszula, kamzelka niebieska sukienna, płocienny kaftan przypasany mocno powrezem do ciała, stary kożuch, spodnie baranie, boty i czapkę polską okragłą z sukna czerwonego. Wszyskim więc mającym w przypadku tym śmierci taki interesi, podać sie o tém do wiadomości. W Poznaniu dnia 16. Marca roku 1806.

Urząd Sprawiedliwości Dominialny
Poznański

Uwiedomienie. W Turwi pod Kościanem dostanie topoli wysokich 9 6 i 4 łokcie; koniczyzny świeżey przedniey holenderskiej, i flancow ślicznych brzeziny, za pomierną cenę.

Donesienie o śmierci. W. Małgorzata z Turnow Świnańska, przepędziwszy wieku swego lat

sto z wszelką przytomnością, zakończyła bieg życia, dnia 19. Lutego roku 1807 w Wyciąszkowie, pochowana w kościele parafialnym Goniębickim, o czem uwiedomia się familią i przyiaciel.

Donesienie. Ponieważ ostatni termin subhastacyiny do przedaży młyna w Kornatowie, należącego do młynarza Locke, wyznaczony został na dzień 22. Marca, a w ten dzień niedziela przypada; przeto podaje się do wiadomości, iż ten termin odbyty będzie dnia 23. Marca. W Skwierzynie dnia 25. Lutego roku 1807.

Sąd Patrymonialny JW. Kwileckiego.

Uwiedomienie. Daie się do wiadomości, iż W. Brudzewski potrzebuie guwernera z niemieckim, francuzkim i polskim ięzykiem, także żeby można i grać umiał na skrzypcy. Może się zgłosić do Sarbinowa pod Swarzędzem.

Citatio Edictalis. Na żądanie Doroty z Felmanow Mickowey z Wschowy, zapożywa się ninieyszym publicznie przed 13. laty od niey zbiegły mąż ręczny wyróbnik Christian Micke, który w Wschowie w tuteyszey dyecceży na ostatku zamieszkiwał, aby się tenże w przeciągu 2 miesięcy a naypoźniey w termino ultimo et peremptorio dnia 26. Czerwca r. b. po południu o godzinie 3. w Izbie dla stron podpisanego sądu w pałacu Biskupim na tomie, osobiście lub przez umocowanego pełnomocnika stawiał, na skargę odpowiedział, i dalszey instrukcyi sprawy, w przypadku zaś niestawienia się niezawodnie oczekiwał, iż nietylko złośliwe uyscie od żony in contumaciam za dowiedzione uznane, lecz też i powodce wnyscie w inne związki małżeńskie

dozwolone zostanie. W Poznaniu dnia 5. Stycznia roku 1807.

Sąd Biskupi Konsystorza Jeneralnego
Poznańskiego.

Citatio Edictalis. W Imieniu Kommissyi rządzącej Izby Sprawiedliwości departamentu Kaliskiego. Właściciel sądownie wystawionej obligacyi wraz z hypotecznym atestem na sumę 25000 zł. polsk. Urodz. Ignacy Chrzanowski z Lichawy, mając sobie przez Urodz. Jozefa Stawoskiego dziedzica dobr Zbytczyc w dystrykcie Wartskim leżących służącą, przed justitzkommissarzem natenczas w Łasku sądownie zeznaną, a do hypoteki pod dniem 21. Grudnia roku 1798 przez tutejszą bywszą Regencyą Pruską do ksiąg hypotecznych teyże wsi Zbytczyc zamieszczoną. Obligacya Urodz. Jozefa Stawoskiego dziedzica dobr Zbytczyc sądownie zeznana a Urodz. Ignacemu Chrzanowskiemu służąca d. d. w Łasku dnia 23. Czerwca 1798 roku wraz z hypotecznym atestem d. d. 25. Czerwca 1799 roku podług podania ostatniego zginęła. Z strony Izby Sprawiedliwości departamentu Kaliskiego wzywamy i zapożyczamy wszystkich tych, którzyby do wspomnioney obligacyi jako właściciela, cessionaryuszowie, lub w zastawie, albo przez iakikolwiek sposob inny prawo do takowey obligacyi wraz z atestem zagubioney rościć mieli, aby w przeciągu trzech miesięcy, a naypozniey in termino peremptorio na dniu 10. Czerwca z rana o godzinie 9tey w Izbie Instrukeyney Naszey Izby Sprawiedliwości przed konsyliarzem W. Zelisławskim osobiście, lub przez umocowanych do tego prawnie pleni-potentow stawili się i swoje mieć mogące prawa przez dowody poparli. W przypadku niestawienia się oczekiwać mają, iż z swemi pretensyami do obligacyi wraz z atestem zagubionych zupełnie odpadać, i milczenie wieczyste im wskazane będzie, niemnihey przerzeczona obligacya wraz z atestem zagubionym amortyzowana, summa zaś 25000 zł. polsk. z mocy teyże obligacyi zagubioney wypłaconą, z księgi hypoteczney dobr Zbytczyc wymazaną będzie. Dan na sessyi Izby Sprawiedliwości, dnia 10. Marca 1807 w Kaliszu.

Citatio Edictalis. Na żądanie Salomei z Szadowskich Krolikowskiej w Mośninie, zapożyczamy się niniejszym publicznie przed 10 laty od niey zbiegły mąż dzierżawca probostwa w Dopiewie pod Poznaniem Ignacy Krolikowski, który tamże w tuteyszej dyecezyi naostatku zamieszkiwał, aby się tenże w przeciągu 3 miesięcy, a naypozniey in termino ultimo et peremptorio dnia 26. Czerwca r. b. po południu o godzinie 3. w izbie dla stien podpisanego sądu w pałacu Biskupim na Tomie osobiście, lub przez umocowanego pełnomocnika stawiał na Skargę odpowiedział, i dalszey instrukcyi sprawy, w przypadku zaś niestawienia się, niezawodnie oczekiwał, iż nie tylko złośliwe uyscie od żony in contumaciam za dowiedzione uznane, lecz też i powódce wniesie w inne związki małżeńskie dozwolone zostanie.

w Poznaniu dnia 5. Stycznia 1807.

Sąd Biskupi Konsystorza Jeneralnego
Poznańskiego.

List gończy. Pewny Frydryk Heynrych Müller, zostawszy za różne popełnione od niego znaczne złodzieystwa w Gnieźnie przez woysko zaaresztowany, i na transport do tuteyszego frontestu oddany, uciekł we Wrześni w nocy od 11. do 12. Lutego r. b., wykuwszy mur ze sklepu więźniowego tamteyszego. Przestrzega się przeto publiczność o tym bardzo niebezpiecznym człowieku, który już za oszukaństwo ludzi we frontescie Poznańskim siedział, a na ostatku we Wiktowie mieszkał i tam się z pisma żywił. Przy tym uprasza się każdego, aby tego złoczyńcę, skoro dostrzeżonym będzie, zaaresztować, i do naybliższej policyney zwierzchności, do dalszego iegoż nam przestania, oddać kazał. Tenże Müller ma 45 lat, jest około 8 cali wysoki, czarny - brunatney okragłej twarzy, ma gruby garbaty nos, brunatne oczy, czarne włosy, i miał na sobie miodry płaszcz, czarną i żółtą iedwabną westkę, lniane spodnie, boty, czarną skorzaną czapkę, i na szyi bestro - sycową chustkę.

W Pyzdrach dnia 18. Lutego roku 1807.

Inkwizytoriat.